

Teresa Łopuska

Projekt adaptacji wnętrza Kościoła Mariackiego w Chojnie na cele muzealne

Rocznik Chojeński 3, 179-188

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Teresa Łopuska*

Toruń

PROJEKT ADAPTACJI WNĘTRZA KOŚCIOŁA MARIACKIEGO W CHOJNIE NA CELE MUZEALNE¹

Kościół jako świątynia sztuki

Zjawisko desakralizacji kościołów i ich adaptacji do nowych funkcji świeckich jest, jak wskazuje na to wiele przykładów, powszechne na całym świecie. Niewątpliwie jego przyczyną są postępujące zmiany kulturowe oraz laicyzacja życia społecznego. W celu ochrony zwalnianych z funkcji sakralnych zabytkowych budynków kościołów przed rozbiórką, zawiązane specjalnie w tym celu stowarzyszenia sprawują pieczę nad tymi budynkami, szukając dla nich odpowiednich zastosowań. „Powszechnie wiadomo, że podstawową drogą utrzymania możliwie wielu zabytków przy życiu jest zmiana ich funkcji, przystosowanie do innych zadań, adaptacja. (...) Świadomi tego, poszukujemy takiej nowej funkcji, która w niewielkim tylko stopniu zmieni pierwotne układy, zasady użytkowania i formy”². W zwalnianych kościołach powstają muzea, centra kultury, w których odbywają się różne wydarzenia kulturalne, koncerty muzyczne. Takiego rodzaju

* Teresa Łopuska – absolwentka Wydziału Architektury i Wzornictwa Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Projekt pod tytułem *Adaptacja ruin Kościoła Mariackiego do funkcji kulturalnych* został napisany pod kierunkiem profesora Janusza Stankowskiego i obroniony jako praca dyplomowa w 2011 r.

¹ Projekt T. Łopuskiej został zaprezentowany mieszkańcom Chojny podczas Dni Integracji i Ekumenizmu 28 sierpnia 2011.

² O. Czerner, *Architektury istnienie i zachowanie. Z szuflady Profesora*, Wrocław 2004, s. 99.

zastosowania nie wymagają wprowadzania zasadniczych zmian w oryginalnym układzie wnętrza dawnego kościoła. Przystosowanie na przykład do funkcji sali koncertowej wykorzystuje w pełni walory układu architektonicznego wnętrza oraz zazwyczaj bardzo dobrą akustykę. Dobrą stroną takiego rodzaju zastosowania zwalnianego budynku sakralnego jest również fakt, że służy on, podobnie jak w duchu pierwotnego założenia, gromadzeniu się większej grupy ludzi w jakimś wspólnym celu. Dalej pełni swoją funkcję społeczną. Funkcje kulturalne zdają się być najbardziej odpowiednie dla budynków dawnych kościołów, gdyż dotyczą tworzenia i kontemplowania sztuki, która kieruje ku wyższym duchowym aspiracjom. Ciekawym przykładem wykorzystania wnętrza odbudowanej ruiny zabytkowego kościoła gotyckiego do funkcji kulturalnej jest zrealizowany w roku 2001 projekt sali koncertowej w kościele NMP w Neubrandenburgu autorstwa fińskiego architekta Pekko Salminena. Jest to imponujący wariant adaptacji zabytkowego obiektu do nowej funkcji z wykorzystaniem aranżacji w czysto modernistycznym charakterze. Mocne zestawienie starej gotyckiej struktury murów kościoła z wprowadzonymi nowoczesnymi formami na zasadzie antytezy, silnie podkreśla autentyczny charakter zabytkowego obiektu.

Założenia koncepcji adaptacji

W myśl podobnej idei została opracowana koncepcja zagospodarowania wnętrza kościoła Mariackiego w Chojnie, którą uznać można za kontynuację dotychczasowo podjętych prac związanych z jego odbudową. Pracę projektową poprzedzało dokładne zapoznanie się z historią obiektu: jego budową, przeobrażeniami architektonicznymi, historią zniszczenia oraz pracami konserwatorsko-architektonicznymi, mającymi na celu trwale zabezpieczenie jego ruin. Podjęte zostało zadanie stworzenia koncepcji adaptacji jego wnętrza do funkcji kulturalnych, z założeniami podyktowanymi przez aktualne potrzeby społeczno-kulturowe dla miasta Chojna. W mieście brakuje muzeum regionalnego, stąd zrodził się pomysł, aby obiekt przystosować do funkcji miejsca promującego historię ziemi chojeńskiej. Ze względu na odbywające się w ruinach kościoła koncerty muzyki klasycznej, wystawy tymczasowe oraz inne wydarzenia kulturalne, część obiektu miałyby docelowo pełnić także funkcję sali koncertowej. Ośrodek kultury z muzeum regionalnym oraz salą koncertową w tak ważnym historycznie dla regionu obiekcie byłby niewątpliwie odpowiednim rozwiązaniem. Nie uwłacza godności dawnego miejsca kultu religijnego, a sama budowla jest najlepszym przykładem pomnika wielowiekowej historii w całym regionie dawnego Neumarku. Zachowany charakter ruiny we wnętrzu kościoła mówi o tragicznych wydarzeniach z wojny XX wieku, a podjęty wysiłek Niemców i Polaków w celu

„przywrócenia życia” zniszczonej budowli jest znakiem wspólnego dążenia do budowania przyjaźni obu sąsiednich narodów. W przystosowanym do nowych funkcji obiekcie nadal miałyby się odbywać co roku organizowane pod koniec sierpnia Dni Integracji, Przyjaźni i Ekumenizmu, w których udział biorą dawni i obecni mieszkańcy regionu.

Założenia projektowe w pracy przyjmuje się za zgodne z założeniami autorów projektu odbudowy kościoła Mariackiego w Chojnie, którzy odrzucają koncepcję rekonstrukcji wnętrza w stylu nawiązującym do oryginalnego, tłumacząc, iż to groziłoby nadaniem mu charakteru makiety. Mogłoby także wywoływać mylne skojarzenia i uniemożliwić zwiedzającym identyfikację oryginalnej substancji. W konsekwencji „wprowadzony w błąd” obserwator mógłby nieświadomie zrównać rangę średniowiecznych elementów architektonicznych z tymi wykonanymi współcześnie. Autorzy przywołują wypowiedź Ludwika Pugeta, który krytykował restaurację katedry wawelskiej w 1901 roku tymi słowami: „(...) restauracja powinna być jedynie konserwatorską, żadnej stylowości nie wprowadzać, a w tym co dodaje nowego być szczerze modernistyczną”³. Dodatkowym argumentem przemawiającym za zachowaniem takiego stanu wnętrza kościoła jest fakt, że długo jawił się mieszkańcom Chojny jako ruina. Jej widok zdążył się utrwalić w ich pamięci właśnie w takim charakterze⁴.

Wszystkie zabiegi skupiać się będą na dążeniu do uzyskania efektu, w którym nie zatraci się autentyzmu zabytkowego obiektu. Innymi słowy, najważniejszym założeniem pracy jest przystosowanie obiektu do funkcji muzeum i sali koncertowej przy jednoczesnym zachowaniu autentycznego charakteru wnętrza zabytkowego obiektu. W zakres opracowania koncepcji adaptacji kościoła do tych funkcji nie wchodzi projekt samej wystawy dla muzeum, gdyż jej scenariusz jest w trakcie tworzenia. Historyczno-architektoniczna substancja kościoła uznana została jako najważniejszy eksponat dla stałej wystawy muzeum. Stąd wynika kolejne bardzo ważne założenie nieingerencji w strukturę architektoniczną zabytkowych murów i zachowanie ich autentycznego charakteru, śladów zniszczenia po pożarze czy też w wyniku długotrwałego wystawienia na czynniki atmosferyczne. Jakakolwiek niewynikająca z potrzeb konstrukcyjnych replika jest niepożądana. „Autentyzm jako wartość determinowany jest przez charakter obiektu. Równocześnie, jeżeli zdefiniowany zostanie jako wartość dodatnia, nadaje obiektowi określoną godność, która wynosi go ponad wszelkie obiekty

³S. Kwilecki, M. Płotkowiak, *Odbudowa Kościoła NMP w Chojnie jako przykład koncepcji konserwacji monumentalnej architektury ceglanej*, w: *Cegła w architekturze środkowej Europy – historia, metody badań, konserwacja. Materiały z sesji zorganizowanej w dniach 4–11 września 1996 w Muzeum Zamkowym w Malborku*, red. M. Arsyński, M. Mierzwiński, Malbork 2002, s. 144.

⁴Tamże, s. 134–146.

pozbawione autentyzmu. Stąd nie jest możliwe zestawienie na jednej płaszczyźnie zabytku z rekonstrukcją czy kopią⁵. Zjawisko rekonstrukcji zabytkowej architektury w myśl idei naśladowania jej oryginalnego stylu bywa obserwowane nader często i często też spotyka się z ogólną akceptacją. „Znamy również zafalszowanie polegające na sztucznym i szybkim wytworzeniu śladów długotrwałego użytkowania”⁶. Metody te, może postrzegane jako korzystne z estetycznego punktu widzenia, są jednak częstym powodem wprowadzania odbiorcy w błąd. Bez możliwości odróżnienia czasu powstania elementów nowych od starych, nie jest możliwe czerpanie prawdziwej nauki z obcowania z zabytkową formą, nawet gdy jest nią ruina. „Obiekt zrekonstruowany może tylko w większym lub mniejszym stopniu coś lub o czymś przypominać, natomiast obrazować coś, mówić o czymś, uczyć może wyłącznie zabytek”⁷. Wnętrze kościoła Mariackiego w Chojnie zachowuje charakter ruiny z jej nieskończoną odbudową. Jako dzieło samo w sobie zawiera w swej definicji pewne luki, miejsca niedookreślone. „Aby dookreślenie mogło nastąpić, potrzebny jest odbiorca, który dzieło konkretyzuje. Konkretyzacja przez odbiorcę może nastąpić na płaszczyźnie artystycznej, estetycznej, naukowej, historycznej, uczuciowej i jest uzależniona od jego zdolności współtwórczych”⁸.

Nowe elementy: funkcjonalne, bez ingerencji w strukturę

Odbiorca zadający sobie na wstępie pytanie: „dlaczego tak to wygląda?”, może natychmiast odnaleźć odpowiedź w historii zniszczenia kościoła w 1945 roku. Przyjętym rozwiązaniem jest wprowadzenie takich zmian, które nie wywoływałyby wśród odbiorców fałszywych skojarzeń, a podkreślony autentyzm zabytkowego obiektu mógłby silnie na nich oddziaływać. Proponowaną zmianą jest dodanie nowych form, które umożliwiłyby przystosowanie wnętrza do nowych funkcji. Charakteryzowałyby się strukturą o samonośnej konstrukcji, niewymagającej kotwiczenia w murach ani filarach. W związku z przyjętym założeniem, iż kościół ma pełnić podwójną funkcję muzeum oraz sali koncertowej z miejscem na wystawy tymczasowe, proponuje się taki układ, aby umożliwić wykorzystanie całej przestrzeni kościoła do tych celów. Propozycja nowego rozplanowania przestrzeni do tych funkcji ma wprowadzać jak najmniej zmian w oryginalny układ kościoła. Przestrzeń nadal ma pozostać otwarta w układzie,

⁵O. Czerner, dz. cyt., s. 101.

⁶Tamże, s. 100.

⁷Tamże, s. 102.

⁸Tamże, s.102.

co miałyby pozwolić z większości miejsc ogarnąć spojrzeniem całe wnętrze. Poza zachodnią strefą wejścia, oddzieloną od reszty nawy środkowej ścianą akustyczną, nigdzie nie przewiduje się stałych przesłon. Nowa forma, wykonana w lekkiej konstrukcji stalowej, niebezpośrednio nawiązująca, ale poniekąd mogąca nasuwać skojarzenia z rusztowaniami, ma wywoływać wrażenie tymczasowości. Tym samym ma ukazywać silny kontrast ze stałą, mocno osadzoną w historii i w świadomości mieszkańców, monumentalną formą kościoła. Przewidziana konstrukcja ze stalowych profili ma być w możliwie łatwy sposób demontowana, aby umożliwić w razie potrzeby jej wyniesienie, pozostawiając zabytkową strukturę wnętrza kościoła w stanie nienaruszonym. Zgodnie z myślą, że „szukać trzeba nowej wartości pokornie podporządkowanej ruinie, (...) wszędzie tam, gdzie jest ona częścią polskiej historii i europejskiej kultury”⁹, współcześnie wstawione elementy mają stanowić właśnie tę „nową wartość” dla ruin kościoła. Chcąc określić relację ruina a „nowa wartość”, ta druga jest bez wątpienia podporządkowana pierwszej. Sprowadzona jedynie do funkcji umożliwiającej zmianę przeznaczenia obiektu, ma mieć formę prostą, nie monumentalną. Wpisywać ma się harmonijnie w układ wnętrza, śledząc rytm jego zachowanych elementów architektonicznych jak filary i przypory ze słupkami łączącymi się pierwotnie z żebrami sklepienia, okien itd.

Wprowadzona „nowa wartość”, czytana jako monolit na poziomie II kondygnacji, wsunięta między filary niczym „klin”, ustanawia nową funkcję dla wnętrza poprzez poprowadzenie w nim nowej komunikacji. Na tę formę składa się antresola z okrążającym cały kościół „ambitem” przylegającym do krużganków oraz na nieco wyższym poziomie antresola z wysuniętym balkonem. Dawniej istniała tam empora z pięknym barokowym prospektem organowym. Na wyższe kondygnacje z poziomu zero prowadzą schody oraz windy, umieszczone symetrycznie w południowo- i północno-zachodnim narożniku kościoła. Tu warto wspomnieć o istniejących tam dawniej schodach, prowadzących na chór. Na poziomie zero nowe elementy pojawiają się na osi nawy głównej kościoła kolejno od strony wschodniej: scena na miejscu dawnego ołtarza w prezbiterium, podesty dla widowni między filarami półkuliście zakończone i po formie oddzielone od strefy wejścia ścianką akustyczną, w zachodniej części korpusu kościoła strefa przyjęcia gości z szatnią *vis a vis* głównego wejścia od strony wieży. W strefie tej wchodzące osoby mogą zostać dokładnie poinformowane o bieżących wydarzeniach kulturalnych oraz mogą zakupić bilet do muzeum.

⁹K. Kucza-Kuczyński, *Piękno dodawania. Dialog nowego i starego we współczesnej teorii i praktyce architektonicznej*, w: *Ruiny żywe. Adaptacja zabytków architektury do celów muzealnych. Nowe inspiracje i funkcje dla zamku w Janowcu*, red. M. Brykowska, Kazimierz Dolny 2007, s. 87.

W poprzedzającym wejście przedsionku wieży mogłyby znajdować się gabloty z plakatami z zapowiedziami oraz programem wydarzeń kulturalnych. Zakres pracy projektowej okrojony jest do wnętrza korpusu kościoła; wygospodarowane po odbudowie pomieszczenia w wieży proponuje się przeznaczyć na biura muzealne oraz salki konferencyjno-seminaryjne.

Otwarta struktura

Obie strefy sali koncertowej oraz muzeum przenikają się w otwartym układzie wnętrza kościoła. Na przestrzeń muzeum składa się wieniec kaplic okalających kościół oraz górne krużganki udostępnione do zwiedzania z przylegającego do nich dostawionego ambitu. Sens budowania „ambitu” biegnącego wzdłuż krużganków ma dwojakie uzasadnienie. Po pierwsze, otwory w murze krużganków są zbyt wąskie (miejscami do 70 cm w świetle), aby można było nimi wygodnie obejść kościół dookoła na poziomie II kondygnacji. Tworząc nowe, wygodne obejście o odpowiedniej szerokości, możliwe jest wprowadzenie dwóch kierunków zwiedzania oraz przejazd dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Zastępując stare obejście przez krużganki nowym, dostawionym do nich, zyskuje się przestrzeń wystawową w ich wnękach. Znajdujące się w zachodnich narożnikach kościoła piony komunikacyjne umożliwiają obejście kościoła bez konieczności cofania się. Umożliwia to szybką ewakuację, lepszą przepustowość, jak również wprowadza porządek zwiedzania w jednym kierunku.

W południowej, jak i wschodniej części kościoła (szczególnie w apsydzie), zachowały się pozostałości średniowiecznych malowideł ściennych, które jako bezcenna materia zabytkowa wymagają zabezpieczenia i wyeksponowania. Odtworzenie malowideł na bazie tego, co się zachowało w wersji graficznej, mogłoby, podobnie jak dokumentacja fotograficzna oraz ikonograficzna ukazująca dawny wygląd kościoła, być wykorzystane do ekspozycji stałej dla muzeum. Istnieją slajdy pozwalające odtworzyć wygląd witraży. To również, jako cenny materiał historyczny, mogłoby stanowić element stałej wystawy. Jak widać istnieje wiele materiałów, na bazie których możliwe byłoby odtworzenie dawnego wyglądu wnętrza kościoła. Wciąż jednak w duchu założeń, aby zachować je w oryginalnym charakterze ruiny, żadna rekonstrukcja, której nie wymaga obiekt ze względów konstrukcyjnych, nie jest wskazana. Materiały te zaś warto dołączyć do zbiorów dokumentujących historię obiektu i włączyć w scenariusz wystawy stałej dla muzeum.

Miejsce na sanitariaty przewiduje się w wygospodarowanej do tych celów przestrzeni w podziemiach kościoła. Jest to konieczna i jedyna ingerencja w strukturę kościoła, wymagająca przeprowadzenia badań archeologicz-

nych. Z różnych źródeł wiadome jest istnienie pochówków pod kościołem. W trakcie robót budowlanych wymagających wykonania wykopów we wnętrzu obiektu, wydobyto znaczne ilości kości oraz relikwii trumien¹⁰. W przekazach historycznych, dowiadujemy się z opisu kościoła z XVIII wieku autorstwa Augustina Kehrberga o 18 naściennych epitafiach i 26 kamiennych nagrobkach we wnętrzu świątyni¹¹. Jednak brak jest danych o ich ewentualnej lokalizacji, gdyż nigdy nie prowadzono systematycznych badań. Działania związane z wygospodarowaniem potrzebnej przestrzeni na sanitariaty w podziemiach kościoła, musiałyby być poprzedzone badaniami archeologicznymi, a znalezione ewentualnie pochówki ekshumowane i przeniesione w inne godne miejsce. W niniejszej pracy przyjmuje się założenie o możliwości wygospodarowania potrzebnej przestrzeni dla pomieszczeń na toalety poniżej poziomu „0” w południowo-zachodniej części kościoła¹². Zejście do toalet poprowadzone byłoby jednym z dwóch proponowanych w zachodnich narożnikach pionów komunikacyjnych ze schodami oraz windą dla osób niepełnosprawnych.

Funkcje użytkowe i nowa wartość

Południowa strona kościoła jest nieco wysunięta, zamiast ciągnącego się wieńca kaplic tak jak po przeciwległej stronie północnej, istnieją przylegające do siebie pomieszczenia o większej powierzchni. Są to kolejno od strony prezbiterium: dawna kaplica NMP, następnie do niej przylegająca zakrystia połączona z kruchtą kościoła i z osobnym wejściem od strony południowej. Analogicznie krużganki ponad nimi są szersze w tym miejscu. W związku z koniecznością zaplanowania miejsca na zaplecze artystyczne na potrzeby różnych wydarzeń kulturalnych w obrębie sali koncertowej, odpowiednim pomieszczeniem do tego celu byłaby dawna kaplica. Z kolei sąsiednie pomieszczenia dawnej zakrystii i kruchty nadawałyby się do funkcji handlowej – niewielkiej księgarni z pamiątkami muzealnymi, do której możliwe byłoby osobno wejście z zewnątrz.

Widownia dla sali koncertowej składająca się z czterech szerokich podestów, gdzie każdy jest wyższy o jeden poziom schodka, czyni formę niemonumentalną. Wstawiona między filary, ma ułatwioną komunikację przez dostawione

¹⁰ Informacja przekazana korespondencyjnie od pana dr. inż. arch. Macieja Płotkowiaka, kierownika zespołu architektonicznego od projektu odbudowy kościoła Mariackiego w Chojnie, 04.05.2011.

¹¹ Źródłem informacji o wyglądzie kościoła z XVIII wieku są zachowane ryciny z tego okresu oraz dzieło Augustina Kehrberga: *Erläuterterhistorisch-chronologischer Abriss der Stadt Königsberg in der Neumark...* Berlin 1724.

¹² Brak dokładnych informacji o tym na jakiej głębokości znajduje się poziom posadowienia fundamentów filarów między nawowych w tej części kościoła.

z boku biegi schodów do każdego z podestów. Zarówno scena, jak i widownia, miałyby być wyłożone płytami drewnianymi. Posadzka na całej powierzchni pierwszej kondygnacji byłaby wykonana ze szlachetnego betonu, zaś wykończeniowym materiałem posadzki drugiej kondygnacji byłaby wykładzina podłogowa. Jej zastosowanie skutecznie wpłynęłoby na tłumienie hałasu i pogłosu w kościele, a wygodny system modułowy (płyty wykładzinowe o rozmiarze 50 × 50 cm) umożliwiałby łatwą wymianę zniszczonych płyt na nowe bez konieczności wymiany całej powierzchni materiału.

Wprowadzona „nowa wartość” miałaby być jednorodna pod względem konstrukcji, materiału, jak i kolorystyki. Stąd proponowana jest jednolita gama barw: odmiany szarości, brązy, biel i czerń. Żaden element nie byłby w szczególności wyróżniony ani wyodrębniony z całości. Przeciwnie, wszystkie elementy miałyby wspólnie tworzyć zwartą całość, która harmonijnie wpisywałaby się w zażytkowe otoczenie kościoła. Nowe materiały o współczesnym charakterze, jak stal ocynkowana i beton, wraz ze starą średniowieczną cegłą kościoła, tworzą dwa elementy znaczeniowo ze sobą przeciwstawne. Wprowadzona „nowa wartość” stanowi antytezę dla otaczających ją ruin kościoła i poprzez mocny kontrast uwydatnia i podkreśla jeszcze bardziej walory autentycznego charakteru. Dominantą we wnętrzu pozostaje stara cegła o ciepłej brunatno-czerwonej barwie.

Akustyka

Kwestia akustyki wnętrza nie leży w kompetencji architekta wnętrza, ale dopiero z pomocą akustyka i we współpracy z nim można ostatecznie opracować najbardziej odpowiednie rozwiązanie. W niniejszym opracowaniu podjęto pewne kroki, mające na celu polepszenie efektów akustycznych bądź zminimalizowanie ich wad we wnętrzu, wynikających chociażby z braku sklepień. Proponowane rozwiązania wynikają z osobistych obserwacji oraz porad uzyskanych podczas przeprowadzonych konsultacji z akustykiem na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu¹³. Wiadomo jednak, że próby te jedynie przypuszczalnie mogą być pomocne w uzyskaniu lepszej akustyki, a prawdziwie odpowiednie działania w tym kierunku powinny być poprzedzone dokładnymi pomiarami wnętrza pod kątem badań jego właściwości akustycznych. W przedstawianej koncepcji stosuje się podwieszany strop akustyczny w nawie głównej w postaci przylegających do siebie prostokątnych modułów, łamanych w formy trójkątów niczym gięte płaszczyzny techniką origami. Podziały wynikają z istniejących rytmów filarów. Mogą w związ-

¹³ Rozmowa przeprowadzona na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu na Wydziale Fizyki w Instytucie Akustyki z panem dr. Jędrzejem Kocińskim 16.03.2011 r.

ku z tym nasuwać skojarzenia z istniejącymi niegdyś sklepieniami krzyżowo-gwiazdzystymi. Wykonane w lekkiej stalowej konstrukcji z napiętą białą folią o właściwościach na wpeł przepuszczających światło, oprócz właściwości akustycznych miałyby pełnić również rolę oświetleniową. Specjalny rodzaj folii z gęstą, prawie niewidoczną perforacją, który stosuje się przy napinanych sufitach akustycznych, znanych pod nazwą „mikroperforowane powłoki absorpcji akustycznej”, znacząco redukowalby czas pogłosu i poziom hałasu. Innym z kolei rozwiązaniem poprawy akustyki we wnętrzu jest zastosowanie przesłony rozpraszającej i tłumiącej dźwięki na tyłach widowni, oddzielającej strefę sali koncertowej od szatni w strefie wejścia. Przesłona w formie półokrągłej ściany działowej, od strony widowni wyłożona byłaby panelami z formowanych włókien poliestrowych, powleczonych barwioną wełną. Ogromny wpływ na akustykę wnętrza mają także wnęki kaplic w bocznych nawach kościoła. W czasie koncertu mogą one działać jak rezonatory. Wówczas ulegają wzmocnieniu drgania docierających do nich fal dźwiękowych, co daje efekt mocniejszego brzmienia. Taki efekt może być korzystny dla jednego rodzaju koncertu a dla innego wręcz przeciwnie. Stąd praktycznym rozwiązaniem byłby system zsuwanych kotar, za pomocą których możliwe byłoby przesłanianie wnęk kaplic. W czasie koncertu miękki materiał przesłony korzystnie tłumilby dźwięki.

Szczegółowe rozwiązania określa projekt dyplomowy autorki.

Wiadomo powszechnie, że zmiana funkcji jest często jedyną możliwością utrzymania zabytkowych budowli kościołów, także ich ruin. Ważne, by przypisywane im nowe zadania oraz projekty adaptacyjne respektowały ich autentyczny charakter i poprzez wprowadzenie nowych wartości, ożywiały i nadawały im godne znaczenie w dzisiejszym współczesnym świecie. „Współczesny użytkownik przestrzeni, w tym również i ruin-pamiętek i dowodów kultury, coraz częściej nie zadowala się emocją, a szuka nowej, użytecznej funkcji, i to nawet w ramach ruiny. To nowe zadanie dla twórców i szansa nowego życia obiektów o zdezaktualizowanych funkcjach, może i szansa dla samych ruin. O ile zrobie się to mądrze, czyli z szacunkiem i równocześnie aktywnie”¹⁴. Mając na uwadze szybkie przemiany dokonujące się w naszej kulturze, wynikające z podążania za duchem nowoczesności, prawdopodobne jest, że proponowane nowe funkcje dla takiego obiektu mogą w przyszłości ulec dezaktualizacji. Obiekt może zostać readaptowany do nowych funkcji wielokrotnie. Stąd idea wprowadzenia formy o charakterze tymczasowości, której łatwo demontowalną konstrukcję samonośną można wynieść, zachowując zabytkowe mury obiektu w stanie nienaruszonym, jest jedną z odpowiedzi na postawione zadanie stworzenia koncepcji adaptacji wnętrza kościoła Mariackiego w Chojnie.

¹⁴K. Kucza-Kuczyński, dz. cyt., s. 83.

PROJEKT DER INNENEINRICHTUNG DER MARIENKIRCHE IN CHOJNA FÜR DIE MUSEALE ZWECKE

Das vorliegende Konzept der Inneneinrichtung der Marienkirche in Chojna soll man als die Fortsetzung der bisherigen Wiederaufbaumaßnahmen verstehen.

In Chojna fehlt ein Regionalmuseum. Die neue Inneneinrichtung wurde so konzipiert, dass die Kirche gleichzeitig als das Museum der Neumark, ein Konzertsaal und ein Ausstellungssaal funktionieren kann.

Es ist eine europäische Erfahrung, dass die Änderung der Nutzung der alten Kirchen meistens die einzige Möglichkeit ist, die Baudenkmäler zu unterhalten. Es ist dabei wichtig, dass die neuen Aufgaben und Einrichtungsprojekte den authentischen Charakter der Kirchen respektieren und ihnen ein neues, würdiges Leben ermöglichen.

Bei der Planung der Inneneinrichtung hat man angenommen, dass in der Marienkirche weiterhin jedes Jahr die Freundschafts-, Integrations- und Ökumenetage mit der Teilnahme der ehemaligen und heutigen Bewohnern der Stadt Chojna / Königsberg in der Neumark organisiert werden.

Das Hauptziel des Konzeptes für die Inneneinrichtung der Marienkirche ist solche Anpassung des Gebäudes zur neuen Funktionen, die alle Werte und den Charakter des Baudenkmals bewahren lässt.

In dem Projekt hat die Autorin vorgeschlagen, die Spuren des Brandes, der Zerstörung der Kirche sichtbar zu belassen. Auf diese Weise wird das Gebäude, das jetzt ein neues Leben erhält, gleichzeitig ein Zeugnis des Lebens, des Sterbens und der Wiedergeburt der Marienkirche sein.

Übersetzung Przemysław Konopka